

Julian Sulowski

"Wörterbuch biblischer Bilder und Symbole", Manfred Lurker, München 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/2, 204-205

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BASILIIUS von CAESAREA, *Briefe*, część II, wyd. Wolf-Dieter Hauschild, Stuttgart 1973, Hiersemann, s. 192 (*Bibliothek der griechischen Literatur*, t. III).

Listy Bazylego W. są ważnym dokumentem nie tylko dla historii Kościoła wieku IV, lecz także dla poznania osobowości wielkiego teologa i człowieka całkowicie oddanego sprawom chrześcijańskim. Z tego względu cenną pozycją jest polski przekład wyboru listów św. Bazylego, sporządzony i wydany przez W. Krzyżaniaka w Instytucie Wydawniczym Pax (1972 r.) oraz niemiecki, w *Bibliothek der griechischen Literatur*. Ten ostatni obejmuje listy 99—213, listy dotyczące sytuacji teologicznej czasów Bazylego. Według zapowiedzi pozostałe listy zostaną przetłumaczone i opublikowane w najbliższym czasie w dwóch częściach: pierwszej, w której wydawca zamierza omówić biografię Bazylego, w trzeciej natomiast zostanie podana dokładna bibliografia dotycząca życia i działalności biskupa cesarskiego.

Wydany tom listów związany jest głównie jednym tematem, mianowicie walki z macedonizmem, jedną z błędnych koncepcji teologicznych, dotyczącą Ducha św. Listy, jakie znalazły się w omawianym tomie, adresowane są do biskupów, urzędników państwa rzymskiego, przyjaciół, całych gmin chrześcijańskich, zagrożonych macedonizmem oraz kilka listów do adresatów anonimowych.

We wstępie Wolf-Dieter Hauschild najpierw omówił szkieletowo tło teologiczno-kościelne działalności św. Bazylego, następnie znaczenie i rolę najważniejszych adresatów listów, wreszcie chronologię tłumaczonych listów. Komentarz do listów wydanego tomu, stosunkowo do realiów, domagających się dokładniejszych objaśnień jest skromny, podaje lakonicznie uwagi dotyczące biografii adresatów, odsyła do bibliografii. Jeszcze skromniejsze są indeksy, zwłaszcza rzeczowy.

Ks. Emil Stanula CSsR, Warszawa

Manfred LURKER, *Wörterbuch biblischer Bilder und Symbole*, München 1973, Kösel-Verlag, s. 435.

Według konstytucji dogmatycznej *Dei Verbum* w Piśmie świętym należy szukać sensu zamierzonego przez hagiografa. W tym celu trzeba zwrócić należytą uwagę „tak na owe zwyczaje, naturalne sposoby myślenia, mówienia i opowiadania, przyjęte w czasach hagiografa, jak i na sposoby, które zwykło się było stosować w owej epoce przy wzajemnym obcowaniu ludzi” (KO 12). Oznacza to, że dla odczytania sensu tekstu biblijnego należy się wczuć w swoisty sposób myślenia i literackiego wypowiedziania się ludzi starożytnego Wschodu. Otóż ten sposób myślenia związany jest z obrazami i symbolami, podczas gdy my usiłujemy zrozumieć świat za pomocą miar i liczb. Na ten odmienny język Biblii nie zwracano uwagi w okresie liberalnego racjonalizmu i pozytywizmu. Stąd jeszcze dzisiaj wielu czytelników Biblii popada w dwie крайności: jedni przyjmują posunięte aż do naiwności dosłowne rozumienie tekstu biblijnego, inni odrzucają go całkowicie z uzasadnieniem, że mamy tu zekomo do czynienia „jedynie” z mitami. Tymczasem właśnie dopiero w naszych czasach dostrzega się coraz wyraźniej, że przeciwstawianie prawdy mitem jest nieporozumieniem¹. Są to bowiem dwa sposoby rozumienia świata.

Manfred Lurker usiłuje w niniejszym słowniku, w oparciu o dorobek nauk biblijnych, otworzyć dostęp do bogatego świata obrazów i symboli Starożytności i Nowego Testamentu. Ma on w polu widzenia zarówno zwyczajnych

¹ Por. A. Manaranche, *Chrystus naszych dni*, Warszawa 1971, zwłaszcza oddział *Wiara a mit* (s. 151—165).

czytelników Pisma św., jak i teologów oraz głosiciele słowa Bożego. Książka ma spełniać zadanie klucza orientującego, zwłaszcza tych, którzy interesują się symbolami i mitami, ale nie mogą sobie pozwolić na żmudne poszukiwania w konkordancjach rzeczowych i wielotomowych leksykonach.

Autor zaczął książkę od *Wprowadzenia do języka obrazów i symboli biblijnych*. Zdaje sobie sprawę z tego, że poglądy teologów na temat symboliki w Biblii nie są zgodne. Wie, że dla jednych istnieją tylko nieliczne symbole w Biblii. Rezerwa ta spowodowana jest jego zdaniem złym pojmowaniem lub nadużywaniem pojęcia symbolu albo też obawą przed przewartościowaniem symbolu, które polega na tym, że symbol zaczyna w czymś umyśle zastępować samą rzeczywistość symbolizowaną. Przykładem takiego przewartościowania może być złoty cielec, któremu Izraelici mogli oddawać kult zamiast Jahwe, którego cielec miał symbolizować. Druga grupa teologów sądzi zaś, że teksty biblijne są wprost utkane z symboli. Na tym tle Lurker omawia pojęcie symbolu w przekroju historycznym, począwszy od tekstów biblijnych, poprzez Ojców Kościoła i myśl grecką, aż do naszych czasów włącznie.

Hasła tego słownika zostały ułożone w porządku alfabetycznym. Prawie każde z nich kończy się wskazówkami bibliograficznymi. Ponadto czytelnik znajdzie wybór bibliografii na końcu książki. W każdym artykule można wyodrębnić cztery punkty. W pierwszym akapicie autor podaje krótką informację o samym zjawisku i o jego zastosowaniu obrazowo-symbolicznym w literaturze pozabiblijnej starożytnego Wschodu. W drugim ukazuje znaczenie tego samego zjawiska, rzeczy lub wyrażenia w Starym Testamencie. Trzeci akapit poświęca Nowemu Testamentowi. Wreszcie w ostatnim akapicie autor informuje o dalszym oddziaływaniu obrazów i symboli biblijnych w pismach Ojców Kościoła, w liturgii i sztuce chrześcijańskiej. Sprawy sporne i szczegółowe dociekania naukowe zostały w słowniku świadomie pominięte, jako wykraczające poza ramy dzieła popularno-naukowego. Mimo to nie tylko katecheci, lecz także teologowie znajdują w nim solidną pomoc zarówno w głoszeniu orędzia chrześcijańskiego jak i w naukowym zgłębianiu „Księgi nad księgami”.

Ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Paulus G. WACKER, *Ökumene provokativ. Zur Versöhnung der Christenheit*, Paderborn 1973, Ferdinand Schöningh, s. 199.

Tytuł tylko częściowo odpowiada treści książki. Większość bowiem studiów, które się na nią składają, napisana jest w sposób wyczerpujący i spokojny oraz omawia problemy powszechnie znane w ekumenii. Do nich należy przede wszystkim rola teologii w dziele ekumenicznym, którą autor zajmuje się w dwóch artykułach. Teologia winna poddawać krytyce praktykę ekumeniczną, jeżeli ta ostatnia nie ma się przerodzić w niekontrolowany entuzjazm. Jej rola między innymi polega na śmiałym potwierdzeniu zgodności w problemach już wyjaśnionych, jak również na stwierdzeniu, w czym uzgodnienie to jeszcze nie nastąpiło.

Autor jest znawcą reformacji. Widać to z artykułu na temat ekumenicznego znaczenia Lutera i reformacji, znaczenia, które dopiero dzisiaj można ocenić. Widzi je głównie w powrocie do czystej Ewangelii, w uznaniu prymatu słowa Bożego, w podkreśleniu potrzeby nieustannej, reformy Kościoła a przede wszystkim w rekoncentracji całego życia na Chrystusie jako ośrodku orędzia chrześcijańskiego. Wacker poświęca również wiele uwagi zagadnieniu, jak Sobór Watykański II podjął pewne zasadnicze założenia i postuлаты reformacji.

Autor omawia dość szczegółowo osiągnięcia soboru w przybliżeniu jedności chrześcijaństwa i nie obawia się przy tym poruszyć tematu, o którym dotąd